

POSTANOWIENIE

Dnia 15 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Grzegorzcyk

w sprawie z wniosku M.B.
przy uczestnictwie M. B. i H. G.
o stwierdzenie nabycia spadku,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 15 października 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej uczestniczki H. G.
od postanowienia Sądu Okręgowego w R.
z dnia 24 października 2019 r., sygn. akt V Ca (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przepis ten odpowiada charakterowi skargi kasacyjnej, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia, o dominującym publicznoprawnym charakterze, przysługującego od orzeczeń wydanych po przeprowadzeniu dwuinstancyjnego postępowania sądowego, w którym sąd pierwszej i drugiej instancji dysponuje pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. W powiązaniu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. oznacza to,

że w skardze kasacyjnej nieodzowne jest powołanie i uzasadnienie okoliczności o charakterze publicznoprawnym, które stanowią wyłączną podstawę oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca H. G. powołała się na jej oczywistą zasadność, wskazując na rażące naruszenie art. 670 § 1 k.p.c. Wskazała również na istotne zagadnienie prawne, dotyczące wykładni art. 653 zdanie drugie w związku z art. 670 § 1 k.p.c.

Przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej stawia skarżącemu szczególnie wysokie wymagania. Jak przyjęto w judykaturze Sądu Najwyższego, oczywista zasadność skargi oznacza, że dla przeciętnego prawnika podstawy wskazane w skardze *prima facie* zasługują na uwzględnienie. Jest tak wtedy, gdy bez wątplenia wystąpiły uchybienia, na które powołuje się skarżący, jest pewne, że miały one wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia albo podniesione we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zarzuty oczywiście uzasadniają zasadność wniesionego środka zaskarżenia. Oczywiste jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter i być dostrzegalne na pierwszy rzut oka (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52, i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156).

Skarżąca wiązała rozważaną przyczynę kasacyjną z zaniechaniem pozyskania przez Sady *meriti* z urzędu informacji z Notarialnego Rejestru Testamentów (NORT) co do tego, czy spadkodawca nie pozostawił innych testamentów, aniżeli wskazany we wniosku o stwierdzenie nabycia spadku. Zgodnie z art. 670 § 1 k.p.c. sąd spadku bada z urzędu, kto jest spadkobiercą, w szczególności, czy spadkodawca pozostawił testament. W judykaturze przepis ten postrzegany jest jako źródło aktywnej roli sądu w poszukiwaniu faktów mogących mieć znaczenie dla ustalenia kręgu spadkobierców, jednak to, że sąd jest obowiązany z urzędu badać, kto jest spadkobiercą, nie oznacza, by sąd był zobligowany zastąpić stronę w udowodnieniu okoliczności istotnych dla wykazania

jej praw (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2001 r., III CZP 64/01, OSNC 2002, nr 5, poz. 61).

Założenie, że na sądzie spoczywa powinność ustalania *ex officio* określonych faktów nie przesądza zarazem, że niezasięgnięcie informacji z NORT musi prowadzić *per se* do wydania nieprawidłowego orzeczenia, a tym bardziej orzeczenia, które byłoby wadliwe w stopniu ewidentnym i widocznym na pierwszy rzut oka, co zakłada przyczyna kasacyjna ustanowiona w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Notarialny Rejestr Testamentów, prowadzony na podstawie uchwały nr VII/46/2011 Krajowej Rady Notarialnej z dnia 4 czerwca 2011 r. w sprawie utworzenia rejestru testamentów i zasad jego funkcjonowania, stanowi wprowadzie jeden z instrumentów, które mogą być wykorzystywane zarówno przez sąd, jak i uczestników postępowania w celu dążenia do ustalenia istotnych dla rozstrzygnięcia faktów, ustawa nie obliuguje jednak sądu, by w każdej sprawie o stwierdzenie nabycia spadku zasięgał informacji co do jego treści.

Z materiału sprawy wynikało, że Sąd Okręgowy badał - zwracając się o informacje do kilku notariuszy - czy spadkodawca pozostawił inny testament i ostatecznie - oceniając materiał dowodowy - ustalił, że jedynym testamentem był ten, który następnie posłużył za podstawę stwierdzenia nabycia spadku. Z wiążących Sąd Najwyższy ustaleń faktycznych (art. 398¹³ § 2 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.) nie wynikało przy tym, by w sprawie ustalono konkretne fakty, które mogłyby stanowić podstawę do twierdzenia, że spadkodawca pozostawił inne testamenty, zawarte zaś we wniosku wywody co do tego, że spadkodawca nosił się z zamiarem odwołania testamentu i w tym celu zasięgał porady u kilku notariuszy, wybiegały poza podstawę faktyczną zaskarżonego orzeczenia.

Nie można ponadto pomijać, że choć prawidłowe ustalenie porządku dziedziczenia pozostaje także w interesie publicznym, przedmiotem postępowania o stwierdzenie nabycia spadku są przede wszystkim indywidualne prywatne prawa podmiotowe, co powinno skłaniać uczestników postępowania - w trosce o ochronę własnych interesów - do przejawiania niezbędnej inicjatywy dowodowej. W związku z tym, w orzecznictwie podnosi się, przy aprobachie literatury, że art. 670 k.p.c. nie zwalnia uczestników postępowania od wszelkich powinności dowodowych

(por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1998 r., III CKN 38/98, niepubl., z dnia 21 kwietnia 2004 r., III CK 420/02, Biul. SN (Izba Cywilna) 2004, nr 10, s. 41, i z dnia 8 listopada 2012 r., I CSK 163/12, niepubl.).

W tym stanie rzeczy, sytuacja uwypuklona we wniosku nie mogła być a priori rozważana w kontekście oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

Skarżąca nie wykazała również, by w sprawie występowało istotne zagadnienie prawne, co wymaga sformułowania konkretnego problemu prawnego, uzasadnienia, że ma on znaczenie dla rozwoju prawa lub precedensowy charakter oraz sformułowania możliwych kierunków jego rozstrzygnięcia wraz z argumentacją na ich rzecz (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11, z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151, z dnia 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, niepubl., z dnia 10 kwietnia 2014 r., IV CSK 623/13, niepubl., z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, niepubl., z dnia 9 kwietnia 2015 r., V CSK 547/14, niepubl.). Wywody wniosku nie czyniły zadość tym wymaganiom; z ustaleń Sądów meriti wynikało ponadto, że skarżąca nie powołała żadnych konkretnych okoliczności, które mogłyby implikować wątpliwości co do ważności testamentu i skłaniać do konieczności zażądania przez sąd spadku jego oryginału od notariusza. Fakty takie nie zostały przedstawione również w motywach wniosku; niezrozumiałe było przy tym odwołanie się do znaczenia analizy pisma ręcznego, skoro testament, jak ustaliły Sądy meriti, miał formę notarialną (art. 950 k.p.c.).

Ubocznie należało dostrzec, że zarówno zarzuty kasacyjne, jak i normatywne podstawy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, zostały nieprawidłowo skonstruowane, ponieważ zaniechano odpowiedniego powiązania ich z przepisami o postępowaniu apelacyjnym (por. np. - odpowiednio - wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2015 r., III CSK 153/14, OSNC 2016, nr 1, poz. 14, i z dnia 11 lutego 2016 r., V CSK 344/15, OSNC-ZD 2017, nr A, poz. 12).

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 w związku z art. 13 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

